

# Yaroslav Senyk

---

## Materiały do biografii Wojciecha Kętrzyńskiego w zbiorach Działu Rękopisów Lwowskiej Biblioteki im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 123-130

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

*Yaroslav Senyk*

**Materiały do biografii Wojciecha Kętrzyńskiego  
w zbiorach Działu Rękopisów  
Lwowskiej Biblioteki im. W. Stefanyka NAN Ukrainy**

Wojciech Kętrzyński spędził we Lwowie, w Ossolineum, niepełne czterdzieści pięć lat (1873—1918). W Dziale Rękopisów Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka pozostało jednak niewiele dokumentów dotyczących uczzonego. Najbogatszy zbiór materiałów do biografii Kętrzyńskiego przechowywany jest oczywiście w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu<sup>1</sup>. We Lwowie została drobna część dokumentów Kętrzyńskiego; można je podzielić na kilka grup: 1) dzieła historyczne: notatki i odpisy dokumentów, prace drukowane z rękopiśmiennym dopełnieniem; 2) korespondencja: listy samego Wojciecha Kętrzyńskiego, list o Wojciechu Kętrzyńskim, listy do niego od różnych korespondentów; 3) materiały z działalności w Ossolineum; 4) wspomnienia Wojciecha Kętrzyńskiego.

1. Dzieła historyczne

Fond 9, sprawa 42 „Notatki i odpisy z historii Polski XIII—XIV wieku”, autograf, 176 kart zawiera:

- rękopiśmienny brulion rozprawy „O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada”, 26 kart (sześć z jedenastu rozdziałów);
- rozdziały pracy „O narodowości Polskiej w Prusiech Zachodnich za czasów krzyżackich. Studium historyczno-etnograficzne”, ale też inne fragmenty bez tytułów, 42 karty;
- „Przydomki szlachty pomorskiej”, fragment, 2 karty;
- „Zbigniew Kuczborski, podsędek ziemi dobrzyńskiej...”, fragment genealogii, 1 karta;
- „Pamiętnik p. Macieja Czygenberk Orłowskiego o własnej rodzinie i rodach powinowatych (1604—1606)”, karty 1, 6—10;
- „Pamiętniczek Michała Łaszewskiego (około 1627). Wydał Wojciech Kętrzyński”, 1 karta;
- „Rękopisy historyczne w bibliotece grecko-kat. kapituły w Przemyślu”;
- dwie kopie listów z Ossolineum z roku 1882, 1885;
- notatki innych osób, m.in. odpisy „Gesta Cronicalia” (rękopis złożony

---

<sup>1</sup> Są tu papiery osobiste i urzędowe (Oss. 6232/III); słynne Teki z opracowanymi przez niego dokumentami historycznymi; korespondencja (ponad 4000 listów) obejmująca 28 tomów (Oss. 6204—6231). Krótką ich analizę podaje Władysław Chojnacki w artykule *Wojciech Kętrzyński a Mazury*, *Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, 1948, t. 3, ss. 529—585.

w bibliotece warszawskiej przy Uniwersytecie), 5 kart; „Cuda śgo Stanisława z Mss Zamoyskiego”; „Chronicon Polonici” z XV w. (ss. 1—14) wraz z listem A. Bielowskiego z 22 lutego 1859 r.;

— czasopisma niemieckie z 1886, 1894 r.

Fond 9, sprawa 43 zawiera: „O narodowości Polskiej w Prusiech Zachodnich za czasów krzyżackich. Studium historyczno-etnograficzne” — nadbitka z „Pamiętnika Akademii Umiejętności w Krakowie”, Kraków, 1874, ss. 106. Ten tom jest zszyty tak, że za każdą drukowaną kartką są kartki z tekstem napisanym przez Kętrzyńskiego. Tekst jest dopełniany, poprawiony, 106 kartek. Możliwe, że ten rękopis stał się podstawą późniejszej pracy — *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*<sup>2</sup>;

Fond 9, sprawa 439 zawiera: „O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada” (Kraków 1903). Na dodatkowych kartkach, podobnie jak w poprzednim wypadku, tekst napisany przez autora po niemiecku i po łacinie, 106 kart.

## 2. Korespondencja

Fond 118 (kolekcja autografów Józefa Tomasika, właściciela antykwariatu we Lwowie), sprawa 762 zawiera: Listy Wojciecha Kętrzyńskiego do Wiktora Hrabia Baworowskiego, Lwów, 1883—1884, 3 listy.

List z 22 maja 1883 r. (k. 5):

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Dla „Monumentów Pol. hist.,” którego IV tom obecnie się już drukuje, mam opracować żywot ś. Stanisława napisany przez dominikanina Wincentego. Tekstów mam kilka, lecz niestety nie wystarczają; szukając nowych rękopisów tak w kraju jak i za granicą, udaję się także do WP. Hrabiego z zapytaniem, czy w Jego znakomitej bibliotece nie znajdują się „Vitae Sanctorum, passionalia” lub „Sermones de Santis” — w nich bowiem zazwyczaj bywają żywoty ś. Stanisława i ś. Wojciecha — a gdyby Pan Hrabia takowe posiadał, prosiłbym uprzejmie o wypożyczenie mi takowych na kilka tygodni.

Jestem z głębokim poważaniem  
SW. P. Hrabiego uniżonym sługą  
Dr Wojciech Kętrzyński

List z 2 lipca 1884 r. (k. 1—2):

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Od czterech tygodni już pracuję dla siebie w bibliotece P. Hrabiego, przeglądając rękopisy i niezadługo całą swą robotę skończę. Poznałem rękopisy gruntownie i dlatego też śmiało twierdzić mogę, że zbiór P. Hrabiego, jeżeli nie co do liczby, to niewątpliwie co do ważności rywalizować może z każdą inną biblioteką w Galicji. Sądzę zatem, żeby to było prawdziwie obywatelskim uczynkiem, gdyby Pan Hrabia, nie zważając chwilowo na szlachetne swe zamysły na przyszłość, rękopisy swe chciał uczynić już teraz przystępnymi dla uczonych. Rękopisy bowiem P. Hrabiego zawierają tak bogate materiały do historii, literatury i prawodawstwa polskiego, że chętnie by z nich korzystali uczeni tutejsi i przyjezdni, którzy rok rocznie przyjeżdżają do Lwowa szukając źródeł, a z małym plonem często wyjeżdżają, bo nie wiedzą, że właśnie najciekawsze źródła znajdują się

<sup>2</sup> Bibl. Ossol., Materiały, VII, VIII, Lwów, 1882, XXIII, ss. 653, 8<sup>o</sup>, 3 mapy.

u P. Hrabiego. Jestem przekonany, że Pan Hrabia, który zamierza cały swój majątek poświęcić Krajowi, raczy wziąć moją uwagę, uczynioną w interesie nauki, pod rozwagę, a ja z swej strony chętnie w tej sprawie ofiaruję Panu Hrabiemu swoją radę i swoje usługi.

Na ostatku proszę uprzejmie P. Hrabiego o wypożyczenie mi do naszej biblioteki rękopisu z XV wieku, leżącego na stole i zawierającego liber mortuorum tutejszych Dominikanów; chciałbym go dla następnego (V-go) tomu „Monumentów” przepisać.

Jestem z głębokim poważaniem  
Pana Hrabiego uniżonym sługą  
Dr Wojciech Kętrzyński

List z 14 marca 1892 r. (k. 3):

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Na wystawę muzyczną i teatralną w Wiedniu Zakład nasz wysłał na przyszły miesiąc kilka druków i dwa rękopisy nie bardzo ciekawe, bo z XVI wieku. Ciekawsze rękopisy posiada Pan Hrabia, dwa pergaminowe z XII i XIV wieku, z których jeden pochodzenia lwowskiego. Zapytuję się zatem, czy by Pan Hrabia nie zechciał tych rękopisów również posłać do Wiednia? Gdyby Pan Hrabia na to się zgodził, można by je — oznaczywszy, że to własność Pana Hrabiego — razem z naszymi wysłać. Poruszyłem te kwestie w interesie ogółu, bo sądzę, że rękopisy Pana Hrabiego byłyby chlubą naszą na wystawie, lecz nie nalegam, zostawiając decyzji dobrej woli Pana Hrabiego.

Z głębokim poważaniem  
uniżony sługa  
Kętrzyński.

Fond 58, sprawa 66 zawiera: Listy Wojciecha Kętrzyńskiego do Jana Karłowicza, Lwów, 1886—1887, 5 listów, 6 kart (stara sygn.: fond 5, op. II, autografy, spr. 3795—3799).

List z 26 maja 1886 r. (k. 287):

Szanowny Panie!

Z wielkim zajęciem czytałem Pańską rozprawę „O imionach własnych polskich miejsc i ludzi”, zwłaszcza że to jest kwestia, która od wielu lat żywo mię zajmuje, bo w moich studiach nad ludnością polską w Prusiech niegdyś Krzyżackich przyszło mi się głównie na nich opierać. Posiłkowałem się imionami jako historyk, nie jako filolog, a dlatego tu i ówdzie błędziłem; sądzę jednak, że materiał przeze mnie zebrany z archiwów pruskich może pana interesować będzie, a dlatego proszę o dokładny adres, abym mógł, panu przesłać moją książkę „O ludności polskiej w Prusiech niegdyś Krzyżackich” (str. XXII, 653 i 3 mapy). Zwracam także uwagę Pana na rękopis ruski biblioteki naszej (l. 361), który zawiera spis obywateli całej Litwy z r. 1526, nadzwyczaj bogaty w najróżniejsze formy imion zdrobniałych polskich, ruskich i litewskich, choć ostatnich niewiele. Nasuwa mi się jeszcze kwestia ważna w praktycznym znaczeniu, którą filolodzy zawodowi tylko rozwiązać mogą, tj. pisownia staropolskich imion [...].

Z głębokim poważaniem  
uniżony Dr Wojciech Kętrzyński,  
dyrektor Zakładu nar. im. Ossolińskich

List z 30 czerwca 1887 r. (k. 295—295v):

Wielce Szanowny Panie!

Nie tylko przyjmujemy łaskawie nam ofiarowany zbiór listów, bez wątpienia cenny i dla nas pożądany, ale z góry zań szczerze przesyłamy dzięki. Warunek spełnimy najchętniej

i skrupulatnie, zwłaszcza że pod tym warunkiem nie pierwszy raz dar otrzymujemy. Raczy tylko szanowny Pan zbiór ten nadesłać, a my postąpimy odpowiednio do życzenia Pana i do przepisów bibliotecznych. Przesyłam przy tej sposobności wyrazy prawdziwego szacunku Szanownemu Panu.

Dr Kętrzyński

Przepraszam bardzo, że nie piszę osobiście, jestem bowiem w tych dniach chory na oczy.

W Archiwum Ossolineum nie znalazłem wzmianki o tym, co planował J. Karłowicz sprezentować Zakładowi. Ale natrafiłem na zapis pod L. 19 z dnia 22 lutego 1888 r., gdzie wpisano, że „Pan Dr. Ludwik Birkenmajer<sup>3</sup>, profesor szkoły rolniczej w Czernichowie, wysyła w darze rozprawy własne, co wpisano do inw. k. p. l. 84380—84385” (fond 54, opis III, spr. 4 „Dary roku 1888”).

Nazwisko Ludwika Birkenmajera, jak mi się wydaje, może odkryć autora jeszcze jednego listu, niejakiego Ludwika z Czernichowa do swego brata w sprawie poszukiwań starych książek z 24 czerwca 1884 r., w którym jest mowa także o Wojciechu Kętrzyńskim. Fond 9, sprawa 3859, karty 1—2 verso.

Kochany Bracie!

Na twój list odpisuję Ci natychmiast, co wiem:

1. Przypominam sobie dobrze, że przed 11-tu laty, tj. w r. 1873 bawiąc we Wrzawach majątności śp. Kaliksta Horocha (obecnie Tadeusza bar. H.) znalazłem na chórze tamtejszego kościołka mnóstwo starych ksiąg i rękopisów częścią zniszczonych i z ciekawości zabrałem kilka kawałków do domu (tj. do probostwa) do przejrzenia. Co gdy spostrzegł ks. Bernard, zgniewał się i kazał te rzeczy odnieść na powrót, gdzie były — dzisiaj więc nawet nie przypominam sobie, z którego wieku książki i pisma były. Czy są one tam dotąd — tego nie wiem.

2. Co się tyczy kościoła czernichowskiego (regia collationis), to fundacja jego jako i prebendaryat do niego należący są wcale stare — niestety najstarsze dokumenty i akta zaginęły podczas pożaru. Co jest w Kancelarii parafialnej (a dawniej dekanalnej, gdyż dekanat jest Czernichowski, chociaż obecny dziekan mieszka gdzie indziej, mianowicie w Rudawie), to ile wiem, dopiero z XVI wieku, chociaż przypominam sobie, że proboszcz tutejszy wspominał mi także o jakichś resztkach z XV wieku. W tej chwili więc Ci donieść nie mogę, muszę się nasamprzód porozumieć z proboszczem, jak w ogóle zaglądnąć, czy gdzie w jakim zakątku jeszcze czego nie ma. Nie wiem jednak, jakich właściwie dokumentów Dr. Kętrzyński szuka, tj. z którego wieku i jakiej treści, czy właściwie historycznej (tj. do zewnętrznych spraw Polski), czy administracyjnej, czy wreszcie dotyczących kleru polskiego lub kronik rodzinnych.

<sup>3</sup> Ludwik Antoni Birkenmajer (1855—1929), historyk nauk ścisłych, był najmłodszym z trzech synów Hermana Józefa Birkenmajera. Skończył w 1873 r. gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie i w roku 1878 Uniwersytet Lwowski. W tym też roku objął posadę nauczyciela matematyki i fizyki w średniej szkole rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, gdzie spędził trzydzieści jeden lat życia. W 1882 r. ożenił się z Zofią Karlińską, córką dyrektora Obserwatorium Astronomicznego w Krakowie. Ludwik Birkenmajer jest znany jako historyk życia i twórczości naukowej Mikołaja Kopernika. Dlatego prowadził szerokie badania archiwalne w Polsce i za granicą — *Polski słownik biograficzny*, t. II, z. 1, Kraków 1936, ss. 102—103. Te fakty biograficzne odpowiadają treści listu. Który z dwóch jego braci był adresatem listu, tego na razie nie wiem. Możliwe, że jeden z nich miał na imię Juliusz. Dysponując wzmianką, że Juliusz Birkenmajer podarował Zakładowi w 1884 r. jeden dokument (*Sprawozdanie z czynności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za rok 1884 we Lwowie*, str. 20, 17). I wreszcie, ten brat musiał być dobrym znajomym Wojciecha Kętrzyńskiego oraz Władysława Wisłockiego, o czym świadczy list.

3. Co się tyczy owej starej księgi, gdzie mowa o obrazku, to przypominam sobie, że pokazywałeś ją — jeżeli się nie mylę — Drowi Wisłockiemu, ówczesnemu kustoszowi Ossolineum, a dzisiejszemu kustoszowi biblioteki Jagiellońskiej — miała ona być z końca XV wieku lub początku XVI-go. Co się z nią jednak dalej stało, tego nie wiem.

Kiedy już mowa o szpargałach starych to nie bez interesu dla Ciebie ergo i dla Dra Kętrzyńskiego będzie wiedzieć:

a) że biblioteka OO. Kapucynów w Rozwadowie posiada b. ciekawe archiwum i bibliotekę, do którego mnie niestety przed 8 laty tylko raz wpuszczono, skutkiem czego bliższych wiadomości o tym nie jestem w stanie udzielić. Widziałem tylko wiele rzeczy i starych, może bardzo starych. Gwardian ówczesny, człowiek dziwaczny, zbywał moje pytania i wpraszania się — wymijająco. Mogę to tylko donieść, że w czasie grabieży Józefińskich kilka pak książek etc. wyjechało z Rozwadowa do biblioteki nadwornej we Wiedniu.

b) że parafia (dawniej opactwo) Tywiecka, posiada rzeczy, które — rzecz dziwna — przez nikogo dotąd bliżej zbadane nie zostały. Na strychu walącego się już kościoła znajduje się formalna antykwarnia, w nieładzie zupełnym. W roku 1881 żona moja zabrała stamtąd kilka drobnych kawałków (bo do nich nikt się nie przyznaje), ale to są nowszej daty i odnoszą się do barskiej konfederacji.

c) że 3 mile stąd na północny zachód, znajdują się zwaliska zamku lipowieckiego, gdzie jak wiadomo jeszcze za czasów biskupa Pleśnieckiego (może i poprzednio) zamykano księży skazanych na rekolekcje. Zresztą skądinąd wiadomo, że Lipowiec wiąże się ze sprawami episkopatu krakowskiego. Warto by tedy poczynić tam poszukiwania, jak niemniej w klasztorze OO. Bernardynów pobliskiego miasteczka Alwani.

d) zwrócono wreszcie moją uwagę na to (dzisiaj), że akta parafialne we wsi Domostawice (o. poczta Zakliczyn nad Dunajcem) w pobliżu Melsztyna mają zawierać ciekawe starzyzny. Za autentyczność nie ręczę, bo mam tę wiadomość sam dopiero z drugiej ręki.

Tyle na dziś. Gdybym w czymkolwiek mógł być użytecznym Tobie, a względnie Drowi Kętrzyńskiemu, to proszę o doniesienie i wskazówki, co i jak czynić wypada.

Tymczasem całuję wraz z Żoną was wszystkich serdecznie.

Wasz Ludwik

PS Proszę Cię o odczytanie tego listu Drowi Kętrz.

Po przeniesieniu się Wojciecha Kętrzyńskiego z Mazur do dalekiego Lwowa korespondencja nie ustawała. Wśród listów — prośby o pomoc finansową i duchową w postaci książek i pism polskich, a także listy od osób proponujących swą bezinteresowną pomoc dla rodaków. Wojciech Kętrzyński jak mógł, szukał zamożnych sponsorów. Sam organizował wkładki, wysyłał książki. Czynnie pomagał w wydawaniu gazet, udzielał rad, pożyczek, organizował trwałe poparcie finansowe.

W kolekcji autografów działu rękopisów są dwa listy adresowane do Wojciecha Kętrzyńskiego: 1. List Józefa Chociszewskiego z Gniezna z 9 listopada 1904 r., w którym prosi o poparcie jego podania na wolne stypendium im. Karola Szajnochy (fond 5, opis 2, autografy, spr. 3065); 2. List St. Ramuła, byłego stypendysty Zakładu, z Krakowa z 14 czerwca 1905 r. w sprawie zwrotu wypożyczonej książki (fond 5, opis 2, autografy, spr. 3071).

Godny uwagi jest tekst listu znalezionej w sprawie 43 „O narodowości polskiej w Prusiech Zachodnich...”, o której już była mowa wyżej. Niestety, ten list naderwany, ale większość tekstu da się odczytać. List napisany w Łysomicach

11 marca 1874 r. i podpisany przez Edwarda D. Nietrudno dojść do wniosku, że autorem listu był Edward Brochwitz Donimirski (1844—1907), dziedzic ówczesny dóbr Łysomice w pow. toruńskim, jeden z założycieli Towarzystwa Naukowego i innych towarzystw w Toruniu, wydawca czasopisma „Gospodarz”<sup>4</sup>.

We Wrocławiu w sprawie Oss. 6209 „Listy do Wojciecha Kętrzyńskiego” znajdują się cztery inne listy z lat 1873—1879 od Edwarda Donimirskiego. Kontakty Wojciecha Kętrzyńskiego z Edwardem Donimirskim potwierdza Władysław Chojnacki. W połowie czerwca 1873 r., będąc już sekretarzem oddziału naukowego Ossolineum, Wojciech Kętrzyński dzięki pomocy finansowej swego przyjaciela Edwarda Donimirskiego wyjechał na leczenie<sup>5</sup>.

W liście, który jest przedmiotem naszego zainteresowania, jest mowa o jakimś „dziele pańskim”, czyli samego Wojciecha Kętrzyńskiego. W roku 1874 miała być wydrukowana praca *O narodowości polskiej w Pruszech Zachodnich od czasów krzyżackich*. Możliwe, że Wojciech Kętrzyński prosił Donimirskiego o prenumeratę na tę pracę. Czy tak było, mogłyby na pewno potwierdzić inne listy E. Donimirskiego znajdujące się we Wrocławiu.

Kochany panie Doktorze!

[Pieniądze, jakie Pan wysłałeś, odebrałem...], jeśli się nie mylę 50 tal, mianowicie [...] i 8/1/74 po 25 tal. Chętnie podejmuję się [...] [po]bieraniem prenumeraty na dzieło Pańskie, mianowicie w bliższych okręgach i cieszyłbym się bardzo, gdybym mógł zebrać 80 prenumeratorów, chociaż o tym bardzo wątpię.

Co się u nas dzieje, wiadomo Panu po większej części z „Gazety T[oruńskiej]”. Z bliższych kół nic Panu nowego donieść nie mogę. Co słyhać, to nic pocieszającego, depcą nas wszędzie nogami, potrzeba już tylko żeby jak wróbli strzelali [...]

[...] wymyślicie[...] maszynę, która by Niemców sama [...] tępiła, a lepiej zbierzcie lu[...] i wykształconych ludzi (Polaczków) i przyśl[ijcie do] nas, choćby z kopę, szkoda tylko, że [w naj]szych błoniach takie frukta się [...].

Wasz  
Edward D[onimirski]

### 3. Materiały z działalności w Ossolineum

W archiwum Ossolineum (fond 54, opisy 1—6) zachowały się też materiały dotyczące działalności Wojciecha Kętrzyńskiego jako kustosa i dyrektora Zakładu. Są m.in. dokumenty, które opisują pierwsze dni jego pracy — Akta. Rok 1873 (Dokumenty, korespondencja etc.), 548 dok., 1154 karty (fond 54, opis 1, spr. 56).

L. 183 Wpis z 25 kwietnia 873

Przypomnienie. Obsadzić miejsce Sekretarza oddziału naukowego przy Zakładzie przez p. Władysława Łozińskiego opróżnione.

<sup>4</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, Warszawa 1884, ss. 867—868; *Poski słownik biograficzny*, t. 5.1, z. 21, Kraków 1939, s. 324.

<sup>5</sup> Oss. 6209, list Donimirskiego z 11 VI 1873; W. Chojnacki, *Wojciech Kętrzyński a Mazury*, *Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, 1948, t. 3, s. 571.

Do Wgo Dra Wojciecha Kętrzyńskiego.

Na zrobione mi przedstawienie przez Dyrektora Zakładu nar. im. Ossolińskich p. Augusta Bielowskiego, mianuję Pana Sekretarzem oddziału naukowego przy tymże Zakładzie, z pensją roczną 720 złtr wal. austr. z kasy Zakładu miesięcznie z góry pobierać się mającą.

Mieszkania w gmachu Zakładu na teraz dać nie mogąc, wyznaczam Panu dodatkowo na ten cel po 12 złtr w.a. miesięcznie z tejże kasy, który to wszakże dodatek ustałby sam przez się, jak skoro by się odpowiednie mieszkanie dla Pana w gmachu Zakładu wynalazło.

Zechcesz Pan przeto najdalej z końcem miesiąca maja t.r. przybyć do Lwowa, gdzie Mu obowiązki do tej posady przywiązane, o których Pan już przez p. Dyrektora uwiadomiony zostałeś, w Instrukcji spisanej wręczone zostaną; a po złożeniu ustawą przepisanej przysięgi w Zakładzie, rozpocząć swoje urzędowanie.

Lwów d[nia] 25 kwietnia [1]873

Bielowski

Wyekspediować

Adres:

W Wałyczu [!] pod Wąbrzeźnem

(Briesen in West Preussen) [...]

Wśród materiałów archiwum Ossolineum (fond 54, opis II, spr. 54, 421 kart.; stara sygn. XLIII) znajdują się:

— „Zza kulis Zakładu nar. im. Ossolińskich” — autograf (2 redakcji). W słowie wstępnym pisze, że od lat sześćdziesięciu panują w Zakładzie anormalne stosunki. Co było tego powodem, wyjaśniają owe szkice, oraz dlaczego wszelkie usiłowania Kętrzyńskiego o polepszenie sytuacji nie miały powodzenia. Chodzi o konflikt dyrektora Zakładu i jego pracowników z jednej strony i dr. Piotra Dziubańskiego, sekretarza administracyjnego, później wicekuratora Zakładu, z drugiej. Te szkice składają się z 6 rozdziałów oraz 11 dodatków. Maszynopis listu (trzy kopie) obejmuje 49 kart i razem z dodatkami stanowi 91 kartek. Wśród odpisów dokumentów — jeden napisany ręką T. Czapelskiego. Jeden list Wojciecha Kętrzyńskiego z roku 1886, listy Wojciecha Kętrzyńskiego z roku 1915;

— „Memoryał o dyrektoryi Zakładu. Rok 1905”, rękopis i maszynopis, 10+16 kart;

— Sprawa dr. P. Dziubańskiego z urzędnikami Zakładu. 1916: List otwarty dr. P. Dziubańskiego z 20 maja 1919 r., wydrukowany jako dodatek do lwowskich czasopism;

— Listy P. Dziubańskiego i Wł. Kozłowskiego do A. ks. Lubomirskiego i K. Witkowskiego w Wiedniu, 1914 i 1915 r.

— „Głosy prasy”, głównie lwowskiej, w sprawie konfliktu (o realności przy ul. Ossolińskiej 11; o ciężkiej sytuacji materialnej zakładu; o cenach podręczników szkolnych; o przeniesieniu ZNiO do Warszawy) 1918—1919. Wśród nich — publikacje Wilhelma Bruchnalskiego (odpowiedź na list otwarty p. Dziubańskiego), Oswalda Balzera, 1919.

— Wojciech Kętrzyński, „Gmach Zakładu. Projekt przebudowy Dra Wojciecha Kętrzyńskiego” i „Domy czynszowe”; listy do kuratora, 1910.



## 4. Wspomnienia Wojciecha Kętrzyńskiego

W. Chojnacki wspomina o rękopisie „pamiętniczka Wojciecha Kętrzyńskiego”, zatytułowanego *Z dziejów mojej młodości*, przedrukowanego w artykule T. Czapelskiego pt. *Rewindykator polskości*<sup>6</sup>. Pamiętnik został napisany, zdaniem Chojnackiego około 1908 r.<sup>7</sup>

W osobistym archiwum Tadeusza Czapelskiego (1853—1930), publicysty i dziennikarza, długoletniego pracownika Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, znajduje się początek jego przedmowy do tego pamiętnika Wojciecha Kętrzyńskiego (fond 139, spr. 10). Rękopis składa się z części I i II. Części III, stanowiącej właśnie pamiętnik pod tytułem „Z dziejów mojej młodości”, też brak. Część IV nie ma zakończenia (pięciu ostatnich paragrafów). Brak też części V<sup>8</sup>.

---

6 Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1927—1928, t. 1 i 2, ss. 79—108.

7 W. Chojnacki, op. cit., s. 532.

8 Sam pamiętnik (autograf i maszynopisowa kopia) Wojciecha Kętrzyńskiego, w którym podaje dzieje swojej rodziny i swój powrót do polskości, zatytułowany „Z dziejów mojej młodości”, znajduje się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu (Oss. 6233/I, 28 stron).